

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **M.F.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 29 lipca 2026 r.

wniosku obrońcy o wyłączenie sędziego SN P.K. od udziału w sprawie o sygn. akt

III KK 658/25

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

W związku z otrzymanym zawiadomieniem o składzie rozpoznającym sprawę skazanego M.F. o sygn. akt III KK 658/25, obrońca skazanego – r. pr. A.M. w dniu 31 grudnia 2025 r. (prezentata k. 17) skierował do Sądu Najwyższego wnioszek z dnia 29 grudnia 2025 r. o wyłączenie sędziego SN P.K. od udziału w rozpoznaniu ww. sprawy kasacyjnej na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 i 4 k.p.k., z uwagi na istnienie okoliczności mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności ww. sędziego w jej aspekcie instytucjonalnym, wywołaną wadliwą procedurą powołania do pełnienia funkcji sędziego Sądu Najwyższego (*pkt 1*). Jednocześnie obrońca wniósł o wstrzymanie podejmowania czynności merytorycznych w sprawie do czasu prawomocnego rozpoznania

niniejszego wniosku (art. 42 § 4 k.p.k.) (*pkt 2*), doręczenie obrońcy odpisu postanowienia wydanego w przedmiocie wniosku (*pkt 3*), ewentualnie - na wypadek uznania, że podnoszone okoliczności powinny być oceniane w reżimie art. 29 § 5 i nast. ustawy o Sądzie Najwyższym wniósł o nadanie niniejszemu pismu biegu jako wnioskowi w tym trybie, względnie o przekazanie go do rozpoznania zgodnie z właściwością (*pkt 4*) oraz przeprowadzenie testu niezawisłości i bezstronności sędziego w trybie art. 29 § 5-25 ustawy o Sądzie Najwyższym oraz stwierdzenie braku bezstronności skutkujące wyłączeniem sędziego SN P.K. od udziału w rozpoznaniu sprawy, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu (*pkt 5*).

W uzasadnieniu wniosku obrońca skazanego zaznaczył, że z oficjalnych informacji Sądu Najwyższego wynika, iż sędzia P.K. został powołany do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Karnej postanowieniem Prezydenta RP z dnia 7 marca 2022 r., cyt. „w procedurze z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa (tzw. neo-KRS)”, w konsekwencji, rozpoznając kasację opartą na zarzucie nienależytej obsady sądu z uwagi na powołanie sędziego z udziałem neo-KRS, SSN P.K. znalazłby się w sytuacji, w której miałby oceniać w ramach tej samej kategorii wątpliwości (dotyczących standardu niezależności i bezstronności) okoliczności odnoszące się do innego sędziego, które są w istocie analogiczne do okoliczności dotyczących jego własnego powołania. Taki układ procesowy uruchamia zakaz *nemo iudex in causa sua* (nikt nie może być sędzią we własnej sprawie) i prowadzi do obiektywnie uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k. Chodzi przy tym nie o to, że SSN P.K. rozstrzyga wprost o własnym powołaniu, lecz o to, że rozpoznanie kasacji wymaga zajęcia stanowiska w sporze standardowym, który w tej samej osi odnosi się również do jego własnego statusu - co rodzi obiektywnie uzasadniony pozór braku bezstronności” (*k. 17-18*).

Jak wynika z treści pieczęci Kierownika Sekretariatu Wydziału III Izby Karnej SN zamieszczonej na karcie 20 akt sprawy, na podstawie zarządzenia Prezesa Izby Karnej, przedmiotowy wniosek został zarejestrowany w repertorium "*KRI*" pod numerem 1436, a następnie przydzielony sędziemu sprawozdawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek okazał się niezasadny i nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Chodzi tutaj o takie układy faktyczne, w których określone zachowanie sędziego (albo określona sytuacja, w której znajduje się dany sędzia) w prowadzonym przez niego postępowaniu bądź też w życiu prywatnym rodzi obiektywnie uzasadnioną wątpliwość do jego bezstronności, bowiem rzutuje na określony stosunek sędziego do stron lub sprawy będącej przedmiotem rozstrzygnięcia w danym postępowaniu (albo nawet ujawnia określony stosunek sędziego do stron lub sprawy będącej przedmiotem rozpoznania).

Sama konstrukcja językowa art. 41 § 1 k.p.k. i oparcie dyspozycji tego przepisu na kryterium bezstronności nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że chodzi tutaj o to, że sędzia winien być neutralny względem stron (kodeks mówi o bezstronności w danej sprawie). Tym samym jakichkolwiek kwestie ustrojowo-prawne (o których pisze w swym wniosku pełnomocnik wnioskodawców), o ile nie wpływają — jak tego wymaga ustawa — na stosunek do stron w danej sprawie, nie mogą być traktowane jako przesądzające o zmaterializowaniu się stanu faktycznego, którym mowa w art. 41 § 1 k.p.k.

W tym sensie ten fragment dyspozycji art. 41 § 1 k.p.k., w którym mowa o bezstronności sędziego "w danej sprawie", ma fundamentalne znaczenie dla wyinterpretowania normy zakodowanej w tym przepisie, bowiem przekonuje w sposób jednoznaczny, że chodzi tutaj o stronnictwo skonkretyzowaną, tj. odnoszącą się do danej sprawy (sprawę wyznaczającą: jej przedmiot i strony). Sam źródłosłów i aspekt semantyczny wyrazu "bezstronny" jest zresztą jasny i nie budzi żadnych wątpliwości. Ale gwoździ pełnego naświetlenia znaczenia tego wyrażenia — do dziś przecież używanego przez współczesnych Polaków bez jakichkolwiek poważniejszych korektur semantycznych — warto odwołać się do pomników rodzimej leksykografii, które brak neutralności utożsamiają z brakiem stronnictwa rozumianej jako relacja ze stronami, zatem bezstronność (zgodnie z semantyką) odnoszą zawsze do stron, nie zaś do bliżej nieokreślonych okoliczności o abstrakcyjnym charakterze niewiążących się z daną sprawą.

Bezstronność to bowiem: "*bezparcyalność, nieprzywiązanie do żadnej strony lub partyi*" (*Słownik języka polskiego* przez Samuela Bogumiła Lindego ułożony, t. I cz. I, A.-F., Warszawa 1807, s. 87) czy "*nieprzywiązanie się do żadnej strony lub partyi, neutralność, bezparcjarność*" (Aleksander Zdanowicz i in., *Słownik języka polskiego*, Wilno 1861, s. 70). Z kolei bezstronnym jest ten, kto jest "*bezparcyalny, bez wiązania się z żadną partyą lub stroną, neutralny, obojętny*" (Linde, *tamże*).

Wykładnia art. 41 § 1 k.p.k. prowadzi do wniosku, że dyspozycja tego przepisu — wbrew temu, co się bez wskazania na jakiekolwiek przekonywające argumenty przyjmuje w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. np. postanowienia z: 26 października 2022 r., sygn. V KK 413/20; 1 lutego 2023 r., sygn. V KK 413/20; 17 października 2023 r., sygn. IV KK 279/23; 7 grudnia 2023 r., sygn. IV KK 279/23; 20 lutego 2024 r., sygn. V KK 266/23; 4 kwietnia 2024 r., sygn. V KK 193/23 czy 20 maja 2024 r., sygn. III KK 168/24; niektóre z rozstrzygnięć Sądu Najwyższego poszły aż tak daleko, że w istocie w ogóle w sposób "materialny" nie nawiązywały do okoliczności stypizowanych w art. 41 § 1 k.p.k., np. postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2024 r., sygn. I KK 385/23, w którym całkowicie instrumentalnie i w oderwaniu od art. 41 § 1 k.p.k. przyjęto, że cyt.: "[j]edyną możliwością usunięcia uzasadnionych wątpliwości natury konwencyjnej i konstytucyjnej, jak również zapewnienia stronie postępowania składu Sądu Najwyższego, w którym nie uczestniczy sędzia, wobec którego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka formułowane są rzeczowe, silnie uzasadnione zastrzeżenia odnoszące się do udziału w procedurze nominacyjnej niespełniającej wymogów obiektywizmu i niezależności od władzy wykonawczej i ustawodawczej, było zatem uwzględnienie wniosku i wyłączenie Sędzi[ego] SN A.R. od rozpoznania kasacji"; podobnie postanowienie SN z dnia 23 listopada 2022 r., sygn. III KK 339/22) upatrujących podstawę wyłączenia sędziów powołanych przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw w konstrukcji "braku instytucjonalnej bezstronności", a zatem na figurze prawnej nieznanej ustawie postępowania karnego — nie obejmuje tych sytuacji, w których wątpliwości

podnoszone przez stronę nie mają charakteru ściśle wiążącego się z istotą sprawy, tj. gdy nie odnoszą się do konkretnych elementów sprawy (tj. zaszłości natury faktycznej, przebiegu procesowego sprawy itp.), stanowiąc jedynie wypadkową krytycznej oceny przyjętych przez ustawodawcę rozwiązań legislacyjnych czy podzielenia poglądu, że określone rozwiązania normatywne nie dają — w przekonaniu uczestnika postępowania — gwarancji bezstronnego rozpoznania sprawy.

Należy podzielić wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego trafne zapatrywanie, że w "regulacji z art. 41 § 1 k.p.k. chodzi o okoliczności natury faktycznej, względnie zdarzenia procesowe, które mogłyby uzasadniać wątpliwości co do obiektywnego rozstrzygnięcia sprawy przez konkretnego sędziego. Do okoliczności takich nie należą natomiast rozwiązania legislacyjne dotyczące ustroju sądownictwa" (postanowienie SN z dnia 22 listopada 2023 r., sygn. II KK 7/23).

Trzeba także wskazać na to, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. P 22/19 (Dz.U. poz. 413) art. 41 § 1 k.p.k. w związku z art. 42 § 1 k.p.k. w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa jest niezgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wniosku o wyłączenie sędziego opartego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. nie można osnuć na okoliczności nawiązującej do powołania sędziego w trybie, w którym jego kandydatura była opiniowana przez Krajową Radę Sądownictwa powołaną na zasadach określonych w art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa.

Zatem kwestie ustrojowe (normatywne) związane z trybem powoływania sędziów (a mówiąc precyzyjniej: określone unormowania ustawowe regulujące ustrój wymiaru sprawiedliwości w zakresie szeroko rozumianego trybu i zasad powoływania sędziów) nie mogą stanowić podstawy wniosku o wyłączenie sędziego. Wnioski składane na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. mogą bowiem dotyczyć li tylko określonych kwestii faktycznych, nie zaś prawnych (prawno-ustrojowych). Szerzej zagadnienie to zostało rozwinięte m. in. w postanowieniu SN

z dnia 21 czerwca 2023 r., sygn. IV KK 460/19, w którym wyrażono zasługujący na akceptację pogląd, że "prawo i obowiązek orzekania sędziego obejmuje każdą kwestię natury prawnej i z powodu takiej kwestii, która byłaby przedmiotem orzekania, nie sposób skutecznie żądać wyłączenia sędziego. Przeciwnie stanowisko prowadzi *ad absurdum*, gdyż oczywiste jest, że przedmiotem określonego wniosku mogłaby być kwestia ustrojowa dotycząca każdego sędziego, niezależnie od czasu i trybu powołania. W takiej sytuacji [...] nie istniałby sąd, który mógłby kwestię tę skutecznie rozważyć i rozstrzygnąć. Z tego względu treścią art. 41 § 1 k.p.k. objęte są jedynie okoliczności natury faktycznej" (analogicznie: postanowienie SN z dnia 22 listopada 2023 r., sygn. II KK 7/23).

Krótko tylko należy odnieść się do zasygnalizowanego przez obrońcę postulatu potrzeby przeprowadzenia testu niezawisłości i bezstronności sędziego w trybie art. 29 § 5-25 ustawy o Sądzie Najwyższym. Otóż instytucje procesowe uregulowane — z jednej strony w ustawie o Sądzie Najwyższym, z drugiej zaś w ustawie postępowania karnego (art. 41 § 1 k.p.k.) — mają charakter *rozłączny*. Innym słowy okoliczności ustrojowe, mogą być badane tylko na podstawie ustawy o Sądzie Najwyższym, nie mogą być zaś przedmiotem oceny w ramach wniosku złożonego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. (o czym była zresztą mowa szerzej we wcześniejszej partii uzasadnienia). Odniesienie się do kwestii ustrojowych będzie możliwe po zarejestrowaniu i rozpoznaniu wniosku obrońcy w tym zakresie, w którym bazuje on na przepisie art. 29 § 5-25 ustawy o Sądzie Najwyższym.

Mając powyższe na uwadze, wobec tego, że wniosek obrońcy skazanego M.F. o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego w istocie został osnuty wyłącznie na krytyce ustrojowych rozwiązań prawnych dotyczących trybu powoływania sędziów przyjętych przez ustawodawcę, należało dojść do wniosku, że nie zasługuje on na uwzględnienie. Dlatego też Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

[WB]

[r.g.]

